

Taurus

Stomp Head SH3 HG 2620 PLN

TESTOWAŁ: MICHAŁ MUNCH ZDJĘCIA: TAURUS

Taurus Amplification ma w ofercie efekty, kolumny, wzmacniacze w formie tradycyjnie i nieco bardziej zmodernizowane pod kątem mobilności, możliwości i gabarytów wzmacniacze o nazwie Stomp Head, które są przeznaczone do zamontowania w pedalboardzie. Linia tych produktów jest już dosyć spora, mamy do wyboru wersje Custom Edition, Classic i High Gain. Nasz bohater to Stomp Head 3 High Gain. Sprawdzimy, do czego jest zdolne to zgrabne i lekkie, bo ważące zaledwie 2,2 kg, urządzenie.

NA TYLNEJ ŚCIANIE URZĄDZENIA UMIESZCZONO SELEKTOR NAPIĘCIA 230 V/115 V.

SH3 POWSTAŁ W OPARCIU O TECHNOLOGIĘ MASTER TUBE DESIGN, PRZEZ SZYBKĘ ZOBACZYMY LAMPĘ TYPU 12AX7.

MOC WZMACNIACZA MOŻNA DOSTOSOWAĆ ZA POMOCĄ WYBORU TRYBÓW: STAGE 60/25 W LUB STUDIO 15/7 W.



METALOWA OBUDOWA ZAPEWNI DŁGIE LATA UŻYTKOWANIA I DEPTANIA PO WYSOKIEJ JAKOŚCI PRZYCISKACH NOŻNYCH.

MOŻLIWOŚĆ PODŁĄCZENIA PRAKTYCZNIE KAŻDEJ KOLUMNY Z IMPEDANCJĄ 4, 8 LUB 16 OHM.

Mając na uwadze tak małą wagę, możemy zacząć się zastanawiać, czy SH3 na pewno jest solidny i wytrzymały? Każdy z nas wie, ile średnio waży gitarowy wzmacniacz... nawet jeśli jest mały, to swoją wagę ma. Biorąc do ręki testowane urządzenie, mam poczucie, że trzymam coś pancernego i naprawdę solidnego. Metalowa obudowa zapewni nam długie lata użytkowania i deptania po naszych wysokiej jakości przyciskach nożnych. SH3 powstał w oparciu o technologię Master Tube Design. Technologia ta wykorzystuje najważniejsze cechy lampy, które mają najistotniejszy wpływ na brzmienie. W rezultacie dostajemy małe, kompaktowe urządzenie, które nie odbiega mocą i brzmieniem od standardowej wielkości wzmacniaczy gitarowych. Jakość użytych komponentów typu gałki, przełączniki, przyciski, gniazda jack czy inne elementy zastosowane w urządzeniu napawa entuzjazmem i wywołuje chęć do dalszego zapoznania się z tym ultralekkim i analogowym wzmacniaczem. Dodam też, że miło się patrzy przez specjalną szybkę, która ukazuje nam lampę!

MOŻLIWOŚCI

Tu muszę się trochę rozpisnąć! SH3 możemy umieścić w naszym pedalboardzie i mieć mobilny zestaw w postaci paczki i pedalboardu. Takie jest założenie. Możemy też używać go jak tradycyjnego heada stojącego na kolumnie, a w pedalboardzie umieścić tylko kontroler do zmiany kanału i boost on/off. Jest też opcja pracy jako preamp gitarowy, który możemy wpiąć bezpośrednio do miksera głównego nagłośnienia lub do wzmacniacza mocy z kolumną szerokopasmową, a to dzięki specjalnemu wyjściu linowemu z symulacją kolumny. Możemy bez problemu dopasować moc naszego wzmacniacza za pomocą wyboru trybu pracy stage 60/25 W lub studio 15/7 W – w ten sposób nie ma problemu z uzyskaniem rozkręconego brzmienia w małej salce prób, studiu czy na dużej scenie. Problem głośności jest tu opanowany. Dodatkowo dostajemy szeregową pętlę efektów i możliwość podbicia sygnału wejściowego o +6dB za pomocą przycisku input gain. Nie musimy się martwić o paczkę gitarową, ponieważ mamy możliwość podłączenia praktycznie każdej kolumny z impedancją 4, 8 lub 16 Ohm. Mam do dyspozycji dwa kanały: clean i lead, ale o nich nieco więcej napiszę za chwilę. Jest też przełącznik mute, który całkowicie wycisza sygnał, dzięki czemu możemy bez problemu zmieniać nasz gitarowy arsenał. To jeszcze nie koniec ciekawych dodatków SH3, ponieważ ma on wejście aux in i wyjście słuchawkowe. Możemy podłączyć telefon, smartfon, ipada lub inne rzeczy, gdzie mamy numery do grania i na słuchawkach, nie wadząc nikomu w domu czy hotelu podczas naszego światowego tournée, poćwiczyć i przygotować się do występu – także w kraju, gdzie napięcie zasilania wynosi 115 V. Na tylnej ścianie urządzenia umieszczono selektor napięcia 230 V/115 V. Na koniec wspomnę o przełączniku boost, który daje nam możliwość podbicia o ustawioną wartość na gałce boost.

Już nie musisz się martwić, że nie przebijesz się na solówce swojego życia przez resztę zespołu. Zapas mocy jest wystarczający, aby podłączyć każdą kolumnę, może to być na przykład 1x12, 2x12 lub 4x12. Jak podaje producent, głośność i zakres wykorzystania mocy StompHead są identyczne jak w przypadku wzmacniaczy lampowych. Dzieje się tak za sprawą dużej rezerwy stopnia mocy wzmacniacza. W przypadku SH3 wydajność stopnia mocy wynosi 130 W, czyli jest to ponaddwukrotnie większy zapas, po to aby zapewnić efektywną pracę w całym zakresie dostarczanej mocy 60 W. Dzięki temu nawet przy pełnej mocy StompHead nie pojawiają się żadne niechciane przesterowania degradujące brzmienie wzmacniacza. Z moich obserwacji wynika, że StompHead coraz częściej pojawia się na dużych scenach, zastępując ciężki sprzęt. Jest to wyraźną oznaką tego że mimo małych gabarytów daje to czego muzycy oczekują od rasowych wzmacniaczy gitarowych.

BRZMIENIE

Teraz istotna sprawa! Za brzmienie naszego Stomp Heda odpowiadają lampy typu 12AX7, a właściwie cała technologia MTD (Master Tube Design). MTD cechuje się między innymi tym, że optymalne parametry pracy lamp są ustawione fabrycznie dla każdego wzmacniacza indywidualnie, co zapewnia dużą precyzję i powtarzalność brzmienia dla każdego egzemplarza wzmacniacza.

Najbardziej optymalne parametry pracy lamp zostały ustawione fabrycznie. Panel regulacji można uznać za dosyć tradycyjny. Osobne ustawienie gain, bass, middle, treble, presence i volume dla każdego kanału; boost jest wspólny. Bardzo przydatnym przyciskiem jest mid range! Zmienia on zakres regulacji potencjometru middle. Bardzo użyteczne podczas nagrań gitary dla lepszego osadzenia w miksie, ogólnie poszerza możliwości brzmieniowe urządzenia. Wzmacniacz ma też przełącznik trybu pracy normal/mix mode: normal to osobna praca jednego z dwóch kanałów wzmacniacza, mix mode to równoległa praca tych kanałów. W tym trybie działają wszystkie regulatory poszczególnych kanałów

SH3 powstał w oparciu o technologię Master Tube Design. Technologia ta wykorzystuje najważniejsze cechy lampy, które mają najistotniejszy wpływ na brzmienie. W rezultacie dostajemy małe, kompaktowe urządzenie, które nie odbiega mocą i brzmieniem od standardowej wielkości wzmacniaczy gitarowych.



i możemy je dowolnie miksować, by dostać jedną nadzwyczaj dopasowaną dla nas barwę. Kanał pierwszy, clean, to klasyczne czyste brzmienie z możliwością zrobienia z niego lekkiego overdrive'u. Bardzo przyjemnie działa gałka gain, można nią bardzo płynnie i proporcjonalnie zmieniać nasycenie. Wzmacniacz jest bardzo responsywny w stosunku do artykulacji. Odzwierciedla wszelkie niuanse, które pochodzą z naszych palców i są bardzo indywidualne. Wzmacniacz ich nie przykrywa, tylko eksponuje. SH3 sprawdza się bardzo dobrze z gitarą z singlami, jak i humbuckerami – w zasadzie dla Stomp Heada nie ma różnicy, czy trafia do niego słabszy, czy mocniejszy sygnał, bo regulacja gain potrafi zniwelować różnice w dynamice i głośności.

// Wzmacniacz ma też przełącznik trybu pracy normal/mix mode: normal – osobna praca jednego z dwóch kanałów wzmacniacza, mix mode – równoległa praca tych kanałów. Otrzymujemy tu szerokie możliwości brzmieniowe. W tym trybie działają wszystkie regulatory poszczególnych kanałów, możemy je dowolnie miksować, by otrzymać jedną, nadzwyczaj dopasowaną barwę.



Na czystym kanale wolę brzmienie z wciśniętym przyciskiem mid range, ale to kwestia osobistych preferencji. Trzeba przyznać, że pierwszy kanał jest dosyć uniwersalny i można wiele dobrego ukreślić, także w brzmieniach czystych. Kanał drugi – lead – to, jak sama nazwa wskazuje, typowy hi-gain. Nasz przester w pozycji 1/2 to końcówka pierwszego kanału w pozycji 8 gałki gain. W zasadzie na pozycji 3 mamy naprawdę przyzwoity rockowy przester. Między 5 a 8 nie ma już żartów – to solidne i atakujące brzmienie. Wielki plus za przejrzystość brzmienia. Nie ma tu zbędnego piasku, przesylenia, dźwięk jest bardzo elastyczny, co mi się naprawdę podoba. Nawet jeśli gałka volume jest ustawiona pomiędzy 1 a 2, to wzmacniacz zachowuje się zadowolająco. Jednak swoje prawdziwe i najlepsze oblicze pokazuje po odkręceniu gałki volume na pozycję 3, 4 i dalej! Choć nie do 8, bo staje się wówczas nieco twardy. Od czego mamy jednak możliwość zmiany mocy – w razie potrzeby. W przypadku kanału lead wolę nie używać przycisku mid range, zresztą nie ma takiej potrzeby – brzmienie jest wystarczająco skonturowane i czytelne. Dobrze sprawdzają się też gałki presence w obu kanałach, dodając skuteczności brzmieniu, szczególnie na scenie. Miłym dodatkiem jest przełącznik boost, który podbija siłę głosu o ustawioną wartość, ale też przyjemnie kompresuje dźwięk. Ciekawe brzmienia uzyskałem, korzystając z opcji mix mode – warto poświęcić trochę czasu i zbadać, co może wyjść przy korzystaniu z tej opcji, bo rezultaty mogą być naprawdę zaskakujące. ▀



SPRZĘT DOSTARCZYŁ:

Box Electronics
tel. 58 550 66 46
info@box.com.pl
www.box.com.pl

STRONA PRODUCENTA:

www.taurus-amp.pl

OPIS

Lekki lampowy wzmacniacz w solidnej obudowie. Wykorzystuje technologię Master Tube Design.

CENA

2620 PLN

// SH3 ma wejście aux in i wyjście słuchawkowe. Możemy podłączyć telefon, smartfon, ipada lub inne rzeczy, gdzie mamy numery do grania i na słuchawkach, nie wadząc nikomu w domu czy hotelu podczas naszego światowego tournée, poćwiczyć i przygotować się do występu – także w kraju, gdzie napięcie zasilania wynosi 115 V.